



MALTA

**Kurs języka angielskiego w ramach projektu „Znajomość
języków obcych poszerza horyzonty” realizowanego przez
Centrum Edukacji Międzykulturowej**



**Współfinansowane przez
Unię Europejską**

„ZNAJOMOŚĆ JĘZYKÓW OBCYCH POSZERZA HORYZONTY” - relacja z udziału z tym projekcie.

16 czerwca 2023 r. ukazał się **KOMUNIKAT NARODOWEJ AGENCJI**

PROGRAMU ERASMUS+ I EUROPEJSKIEGO KORPUSU SOLIDARNOŚCI o wynikach konkursu wniosków złożonych w ramach AKCJI 1. - Mobilność dorosłych osób uczących się i kadry edukacji dorosłych - projekty krótkoterminowe (KA122-ADU) składane w terminie do 23 lutego 2023 r. **Na wysokiej 7 pozycji znajdował się zapis :**

7 2023-1-PL01-KA122-ADU-000119464

CENTRUM EDUKACJI

MIEDZYKULTUROWEJ

ul. ALEJA WOLNOSCI nr 37 lok. F7

33-300 NOWY SACZ zaakceptowany .

GRATUKACJE dla Auterek !

Potem ważne działania – dające gwarancje otrzymania środków na dofinansowanie projektu - podpisanie umowy finansowej z Narodową Agencją.



Podpisywanie umowy finansowej w Kancelarii notarialnej .

Szkoła językowa zaprasza nas do udziału w teście oraz do rozmowy .

IMP! IELTS Speaking test for English Course

Odebrane



Valentina Liguori <valentina.liguori@ielsmalta.com> 16:01 (57 minut temu)

do academic@ielsmalta.com

Dear Students ,

We look forward to having you on our English courses. 😊❤️

Before you start the course, we would like to have a short chat with you to confirm your level of English communication.

Are you available to talk on Zoom Tomorrow , Wednesday 20/09/23 at any time between 12:45 PM and 1:45 PM (Malta time)? It should only take around **5 minutes**.

Please don't miss it and be patient if you are left in the waiting room for a few minutes as the teacher might be interviewing another student.

You can use the following link to connect:

Join Zoom Meeting

<https://us02web.zoom.us/j/86541147357?pwd=YkF3aUUyNXJKZkFQMjNvN2Z2Lzk3QT09>

Meeting ID: 865 4114 7357

Passcode: 246693

- Also, **if you have not taken the test yet**, kindly find the link below. The test is mandatory and will take 20 minutes to complete.

<https://docs.google.com/forms/d/e/1FAIpQLSe9h7OF1gCfnphlBmV2EyDm2F60UojZdJlkKL18BOcbUkmuTg/viewform>

Malta – cudowna wyspa na środku morza

Od 2004 roku jest też członkiem Unii Europejskiej,



Malta to mieszanka wpływów brytyjskich i kultury śródziemnomorskiej, a jej piękne plaże przyciągają licznych turystów. Na Malcie jest wiele szkół językowych. Jedną z najbardziej znanych i docenianych jest Institute of English Language Studies (IELS) w Sliemie.

Sliema to najpopularniejszy maltański kurort, położony na wschodnim wybrzeżu wyspy

Sliema zajmuje powierzchnię 1,30 km², a według danych na 31 grudnia 2018 zamieszkiwana była przez 22 591 osób. „Sliem” w języku maltańskim oznacza słowo „pokój”.

IELS Malta Sliema oferuje uczniom w każdym wieku programy nauki języka angielskiego dostosowane do różnych potrzeb i zainteresowań. W miesiącach letnich młodzi uczniowie mogą wziąć udział w intensywnych programach letnich, natomiast programy dla dorosłych, szkolenia dla nauczycieli oraz programy 40+ są dostępne przez cały rok. Dostępne są również specjalne kursy przygotowujące do egzaminów oraz kursy biznesowe.

Szkoła językowa IELS Malta była założona w Sliema, Malta w 1985 roku.

Dane statystyczne dot. studentów IELS

Średnia liczba studentów latem: 600, w ciągu całego roku: 300 ,

Minimalny wiek studentów 16 lat, 13 lat dotyczy niektórych kursów dla Juniorów,

Średnia liczba poziomów kursy dla dorosłych latem: 6, kursy dla dorosłych w ciągu całego roku: 6 .

Średnia wieku studentów latem: 18 lat, w ciągu całego roku: 23 lat.

Narodowości studentów:

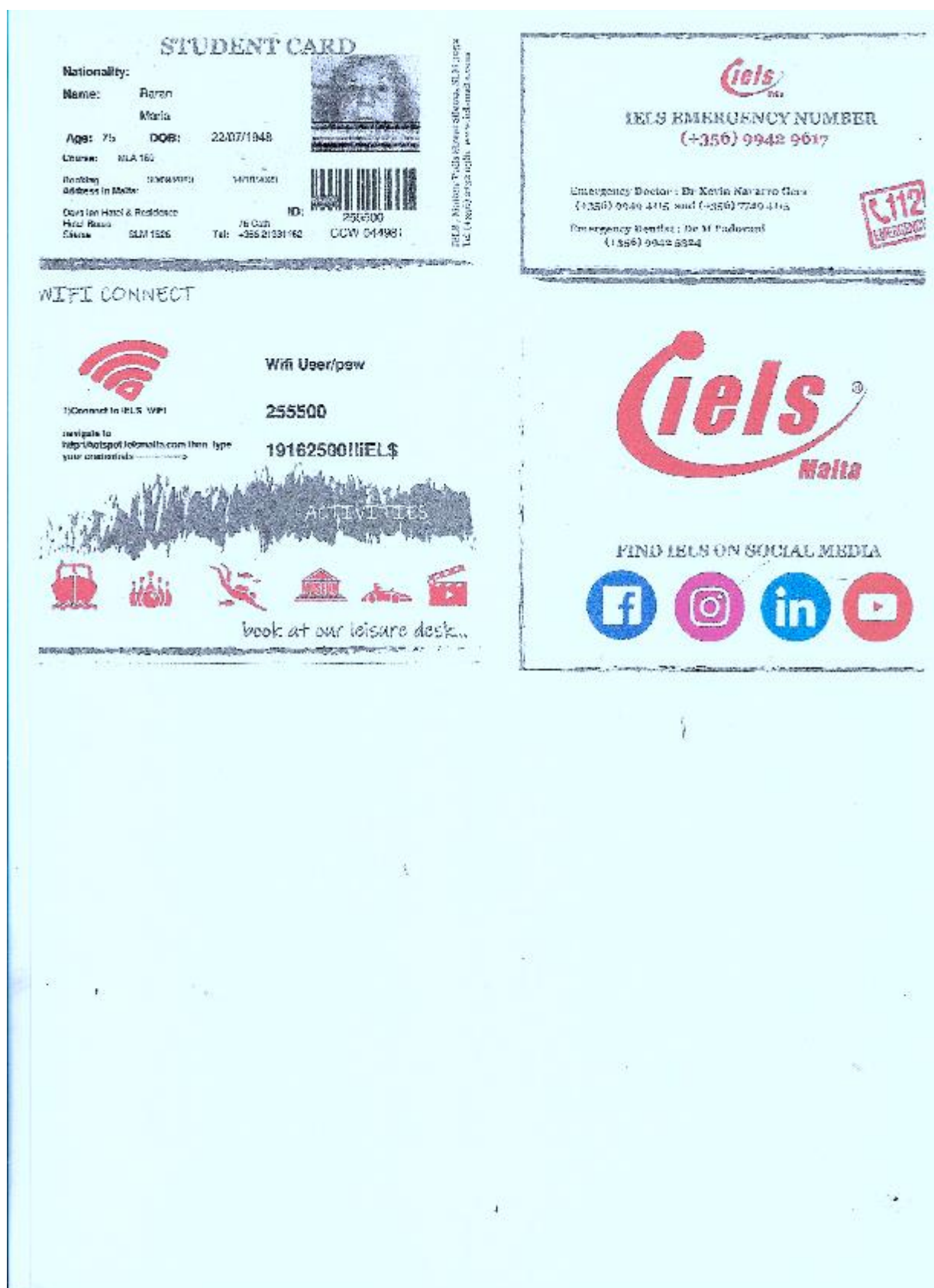
Włochy 24% ,Francja 9%,Japonia 9%,Korea 8%, Brazylia 6%, Niemcy 5%,

Turcja 4%, ,

Hiszpania 3%, Szwajcaria 1%, Inne narodowości 31%



W szkole otrzymujemy legitymację, kartę wstępu oraz podręcznik .





Institute of English Language Studies
Marlow Pula Street,
Sliema SLM 3032, Malta
Tel: +356 2132 0281 • Fax: +356 2134 3332
Email: info@iels.com.mt • www.iels.com.mt

03/10
**PREPAID COURSE
BOOKS VOUCHER**

ADMITTANCE VOUCHER

DATE 2/10/23

NAME Mario Baran

COURSE IE

LEVEL Elementary

TEACHER Lorena / Charles

CLASS 201B / 301A

- Beginner ☐
Elementary ☒
Pre-Intermediate ☐
Intermediate ☐
Upper-Intermediate ☐
Advanced ☐
Business English ☐
Cambridge First Certificate ☐
Cambridge Advanced ☐
Cambridge Proficiency ☐

P.

Signature

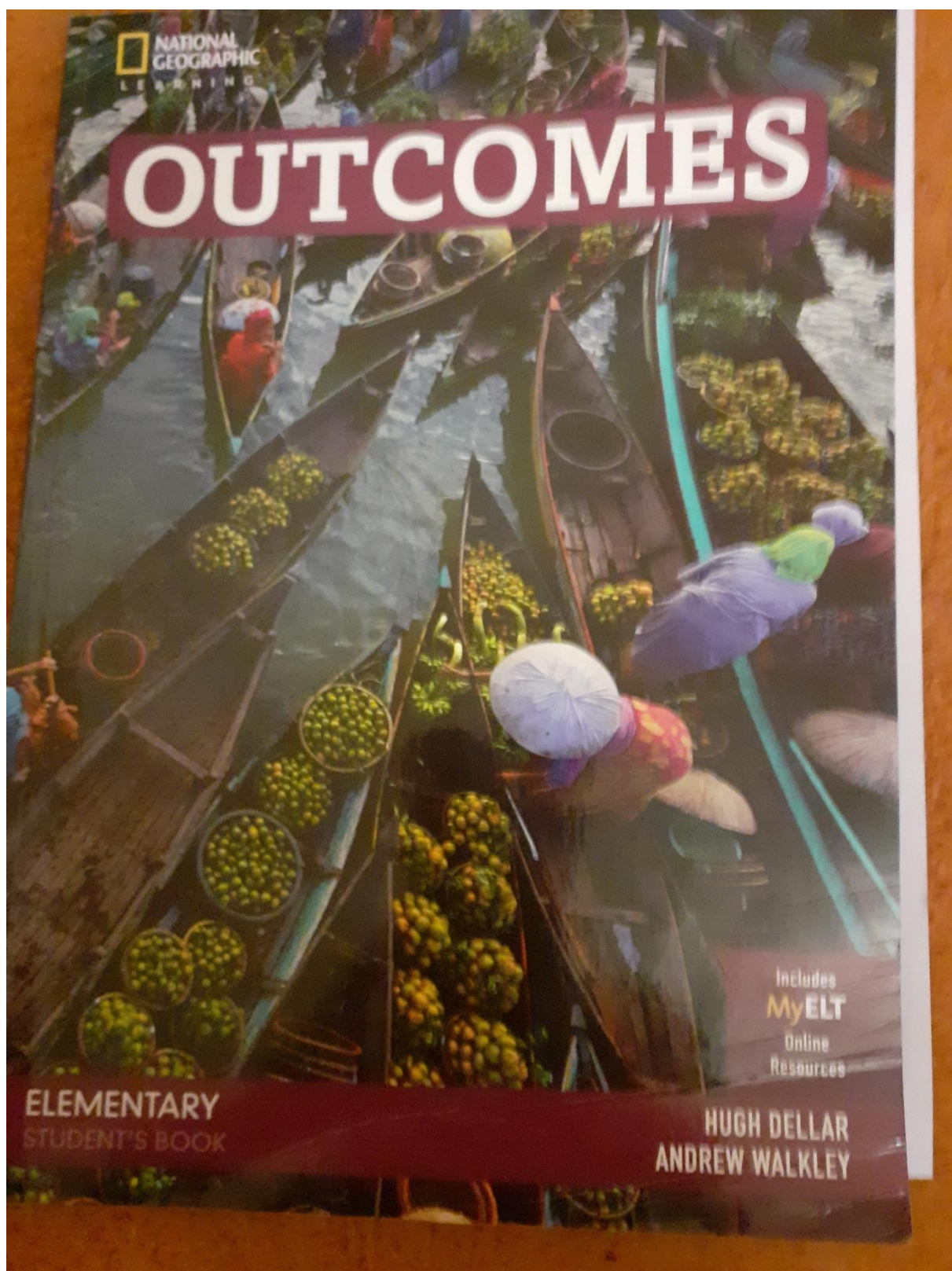
IEL 5.12

PLAN „LEKCIJ“ (LESSON PLAN)

301A

Lorena 201B	Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday
1 st Session	8:45 – 10:15	8:45 – 10:15	8:45 – 10:15	8:45 – 10:15	8:45 – 10:15
2 nd Session	10:30-12:00	10:30-12:00	10:30-12:00	10:30-12:00	10:30-12:00
3 rd Session (Speaking Class)	12:30-2:00	12:30-2:00	12:30-2:00	12:30-2:00	12:30-2:00

Lorena 201B	Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday
1 st Session	8:45 – 10:15	8:45 – 10:15	8:45 – 10:15	8:45 – 10:15 205A	8:45 – 10:15 205A
2 nd Session	10:30-12:00	10:30-12:00	10:30-12:00	10:30-12:00 205A	10:30-12:00 205A
3 rd Session (Speaking Class)	12:30-2:00	12:30-2:00	12:30-2:00	12:30-2:00	12:30-2:00



Nasza klasa i nauczyciele :



Notatka dotycząca kursu na Malcie

Udział w kursie języka angielskiego był nie tylko drogą do podniesienia poziomu podstawowych (w moim przypadku) umiejętności posługiwania się angielskim ale także jak się okazało dał szansę na promocję... esperanta. Jolanta i ja (później dołączyła do nas Danusia) stanowiłyśmy seniorską grupkę wśród bardzo młodych kursantów .

W prowadzonych na lekcjach rozmowach na temat np. swoich zajęć, pracy, zainteresowań padło z naszej strony słowo „esperanto” . Dla młodych uczestników kursu było to pojęcie całkowicie nieznane, obce ale budzące ciekawość. Wtedy opowiedziałyśmy co nieco o tym języku i idei esperanta. Także lektorzy języka angielskiego pomagali nam wyjaśniać czym jest esperanto. Młodzi ludzie, którzy pochodzili z krajów azjatyckich i z Ameryki Południowej byli bardzo serdeczni , otwarci i chętnie słuchali o esperanto prosząc także aby w języku esperanto coś opowiedzieć.

Fakt, że odbywałam kurs w grupie bardzo młodych ludzi nie stanowił problemu, bowiem od pierwszego spotkania nawiązały się między nami relacje bardzo koleżeńskie i serdeczne. Spontaniczność i otwartość młodzieży oraz postawa nauczycieli i sposób prowadzenia przez nich zajęć powodowały, że nie było żadnych barier międzypokoleniowych i wszyscy czuli się dobrze w tak zróżnicowanym wiekowo i narodowo towarzystwie.

Dla mnie jako seniorki uczestnictwo w kursie było okazją do podniesienia moich kompetencji językowych ale także i interpersonalnych. Relacje jakie się wytworzyły między kursantami i atmosfera w czasie zajęć są potwierdzeniem, że w każdym wieku można czuć się młodo i podchodzić do swoich lat pogodnie .

Jednakże muszę zaznaczyć , że codzienne 6 godzinne zajęcia były dość ciężką pracą dla osoby 75+..

Maria Baran , październik 2023 r.







Jola próbuje odzyskać swojego „Tłumacza” ...

Johna Keres

Od 30.09 do 14.10 bratani učenci

4) Kurze f. angestrichene zw. Molek.

BN 40 Projekt Corona muss die folgende

Groupy Seabrook

Wash so hot, the bottom of my rubber gown

6 godzi pżyła austryjskiego cokolwiek,
miałem bi obawy, że doprowadzi to
2 grupy austryjskich ludzi.

Trascuri notual w Kibke, elementary
a mureșului pontali mine ducăni.

Coś wielomiaroblowa grupa ludzi
dla mnie bardzo miła (Wojciech Kury z Krasnemi,
pizkie wielomilke, napomnieli, z bracijski
Kamienicznymi. Wszyscy starali się rozmawiać
z sobą. Chcieli rozmawiać nas do
przyjemności sobie sobie i nawet pomyśli
współdziałaczem wesoło.

Były kłopoty a potem było two "Speaking"

2 inny rozmawiałem.

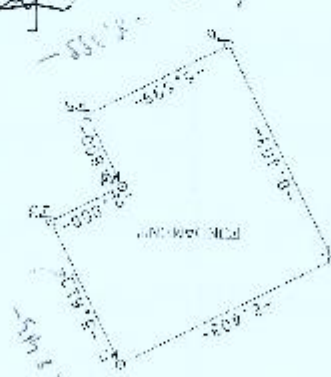
Angielski drugi był wypracowaniem ^{przekazywać} ~~stawał się~~ ^{na}

na przekazy, żebyśmy mogli mieć
jednak stawał się rozmawiać.

Wszystko było super, gdyby w hotelu
była klimatyzacja tylko to było nam

nieprzyjemne, bo było tak ciepło
i w hotelu było tak gorąco
i w hotelu było tak gorąco
i w hotelu było tak gorąco

Wszystko było



648

Gdy

jak dostawał się do pracy po zakończeniu,

to musiał, że nam było ciężko, a ja miałem
miał 18, co spotkało 14 2 ^{ciężko było} ~~było ciężko~~



Klasa Krysi Sochackiej :



Nowy Sącz, 28. 10. 2023 r.

Krystyna Sochacka

Moja relacja z udziału w kursie języka angielskiego na Malcie

Informacje ogólne

W pierwszej połowie października 2023 roku uczestniczyłam w kursie języka angielskiego, w miejscowości Sliema, na wschodnim wybrzeżu śródziemnomorskiej wyspy Malta, organizowanym w ramach Szkoły IELS Malta (*Institute of English Language Studies*). Był to standardowy intensywny kurs języka angielskiego (*Standard Intensive English*) na poziomie średniozaawansowanym (A2), który gwarantował nabycie umiejętności komunikowania się w prostych i rutynowych zadaniach, w codziennych sytuacjach. Przed rozpoczęciem kursu szkoła przysyłała kandydatom testy kwalifikacyjne do wypełnienia online oraz wymagała odbycia krótkiej rozmowy kwalifikacyjnej, podczas której oceniano znajomość języka angielskiego. Na tej podstawie przydzielano nas do odpowiednich klas.

W kursie uczestniczyłam przez dwa tygodnie. Obejmował on 30 lekcji tygodniowo, w sumie było ich 60 (45 minutowych), odbywały się od poniedziałku do piątku. Każdego dnia uczestniczyliśmy w 6 lekcjach zgrupowanych w trzech dwugodzinnych blokach. Rozpoczynaliśmy o godzinie 8.45. W trakcie dwóch pierwszych przedpołudniowych bloków, z piętnastominutową przerwą pomiędzy nimi, pracowaliśmy z nauczycielem nad naszymi umiejętnościami korzystając z podręcznika, który otrzymaliśmy w szkole. Podręcznik miał nam pomagać w nauce gramatyki i słownictwa, a także w ćwiczeniu czterech sprawności językowych – słuchania, czytania, pisania i mówienia. W trakcie zajęć mieliśmy możliwość interakcji z innymi uczestnikami.

W dalszej części dnia, po półgodzinnej przerwie na lunch, od godz. 12.30 zaczynaliśmy ostatnie zajęcia. Były to zajęcia z mówienia (tzw. *speaking classes*). Nasz *Standard Intensive English* obejmował dodatkowe lekcje skupiające się głównie na komunikacji, których celem była poprawa płynności mówienia. Organizacja tych zajęć była odmienna. Byliśmy przydzieleni do innej grupy, z innym nauczycielem prowadzącym oraz pracowaliśmy bez podręcznika. Zajęcia kończyły się o godzinie 14.00.

Z końcem tygodnia odbywały się przetasowania w grupach. Niektóre osoby kończyły swój pobyt i wyjeżdżały, w to miejsce przychodziły nowe, które rozpoczynały udział w zajęciach. Można było zmienić grupę na mniej albo bardziej zaawansowaną, w zależności od czynionych postępów lub na własne życzenie. Bywało też inaczej, np. po pierwszym tygodniu zajęć moja grupa konwersatoryjna została rozdzielona do trzech innych funkcjonujących grup. Z tego powodu w każdym z dwóch tygodni mojego pobytu w szkole zajęcia z mówienia odbywałam

wśród innych współuczestników, z innym nauczycielem, zmieniała się też tematyka zajęć.

Weekendy mieliśmy na rekreację. Można było korzystać z ofert wycieczkowych organizowanych, bądź rekomendowanych przez szkołę. Można też było organizować się we własnym zakresie, co czyniliśmy najczęściej. Dzięki naszym organizatorom przebiegało to sprawnie i bez problemów, a my mogliśmy się nie martwić o nic, tylko korzystać i mieć frajdę. Było też miejsce na indywidualne inicjatywy i przedsięwzięcia dotyczące spędzania wolnego czasu.

Osobiste doświadczenia szkolne

Kwalifikację do klasy/grupy właściwej mojemu aktualnemu poziomowi umiejętności, szkoła przeprowadziła drogą elektroniczną jeszcze w Polsce, na krótko przed terminem wyjazdu na Maltę. Podstawą był test kwalifikacyjny wykonany online oraz krótka i sympatyczna indywidualna rozmowa kwalifikacyjna z nauczycielem prowadzona w języku angielskim za pomocą aplikacji ZOOM. Istotne znaczenie, jak sądzę, miały też inne czynniki, takie jak narodowość, wiek, płeć, czy wykształcenie. Grupy były kompletowane z osób różnej narodowości oraz zróżnicowanych wiekowo. Warto zwrócić uwagę, że szkoła dbała o równowagę w grupach pod względem płci, połowę uczestników grupy stanowiły kobiety i połowę mężczyźni. Ilustrują to fotografie mojej grupy, które załączam. I jeszcze jedno, nie przez przypadek chyba przydzielono mnie do grupy, w której było dwóch psychologów (poza mną Francuzka) i student psychologii - Japończyk z Tokio. Poza w różnicami, o których już pisałam różniliśmy się także długością pobytu w szkole. Były osoby, które przyjechały tylko na jeden tydzień oraz takie, które w szkole były już od kilku miesięcy.

W ciągu dwóch tygodni mojego uczestnictwa liczba osób w grupie lekcyjnej wahała się od 9 do 12 osób. Byłam jedyną Polką w tej klasie. Były też dwie Francuzki (psycholog szkolny oraz nauczycielka z przedszkola), dwóch Japończyków, student psychologii oraz dorosły mężczyzna. Trzech Brazylijczyków, najmłodszy był dziennikarzem, starszy pracował w rodzinnej firmie rybnej czy rybackiej, a najstarszy był już na emeryturze. Ponadto pamiętam Wenezuelkę – młodą dziewczynę oraz młodego człowieka z Turcji. Nie wszystkich i nie wszystko niestety zapamiętałam. Miałas rację Bożenko, szczegóły szybko uciekają z pamięci:(. Po tygodniu wyjechały kobiety z Francji a do grupy doszły nowe osoby m.in. mężczyzna z Francji, dwie Koreanki, chyba ktoś z Boliwii. Grupy konwersatoryjne, w których uczestniczyłam miały jeszcze inny skład narodowościowy. Było nas tu kilka z naszego polskiego zespołu (3 w pierwszym tygodniu, 4 w drugim), ponadto spotkałam tam Francuzów, Włochów, Szwajcara, Czecha i innych. Tematyką całego pierwszego tygodnia była kuchnia i wszystko co się z nią wiąże. To właśnie było powodem, że po dwóch dniach Francuzka przeniosła się do innej grupy. Przyjechała tylko na tydzień, szkoda jej było czasu na, jej zdaniem, nudne zajęcia, chciała poćwiczyć się w innym temacie.

W drugim tygodniu w nowej grupie, do której zostałam przeniesiona, tematy były znacznie bardziej zróżnicowane.

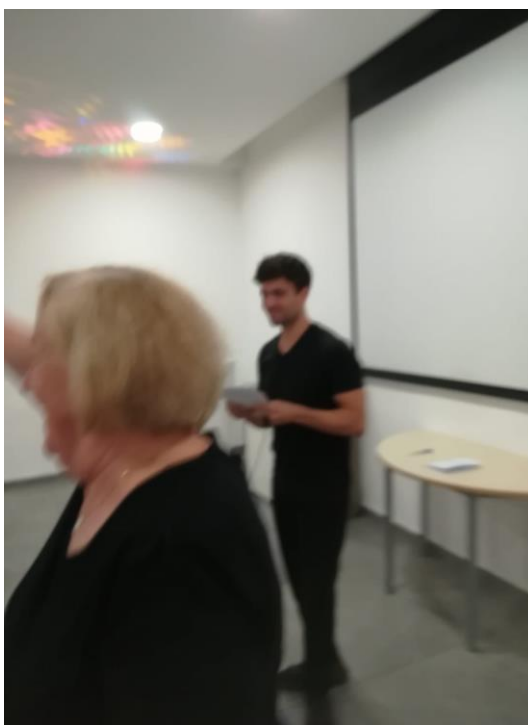
W mojej klasie lekcyjnej od początku czułam się bardzo dobrze. Byliśmy dopasowani pod względem poziomu umiejętności. Różnice między nami nie były duże. Na początku różniliśmy się przede wszystkim swobodą wypowiedzania się, co w dużej części wynikało z krótszego czy dłuższego pobytu w szkole. Szybko jednak oswajaliśmy się i czuliśmy się swobodniej. Było to przede wszystkim zasługą naszego nauczyciela, który w kontakcie był ciepły i przyjaźnie usposobiony do nas wszystkich. Nazywał się Vessal. Dołączam jego szkolne, facebookowe zdjęcia:). Wszystko co wiem na jego temat, wiem od Ciebie Bożenko i jestem Ci za to wdzięczna:). Już pierwszego dnia usłyszałam od uczestników będących od jakiegoś czasu w jego klasie, że jest to najlepszy nauczyciel w szkole. Zajęcia prowadził bezstresowo, dużo się śmialiśmy. Najbardziej fascynujące dla mnie na początku było to, że rozumiałam wszystko co mówił, jeśli brakowało słówka, wyjaśniał po angielsku jego znaczenie w bardzo przystępny sposób. Uczył nas jak sobie poradzić z wypowiedzią, gdy temat wydaje się skomplikowany, np. przy załatwianiu różnych spraw. Nie robił testów, które były postrachem w innych grupach. Troszczył się o każdego z nas. Stwarzał dużo możliwości do rozmów między uczestnikami zajęć, zachęcał, by się nie przejmować, jeśli zboczymy z zadanego tematu, i kontynuować rozmowę, która nas wciąga. Nie było to moje odosobnione zdanie. Obserwowałam uczestników, którzy przychodzili na zajęcia nawet już po otrzymaniu certyfikatów na zakończenie kursu po pierwszym tygodniu, żeby się pożegnać i pobyć razem jeszcze przez chwilę. Gdy zmieniono nam harmonogram pod koniec drugiego tygodnia i przez dwa dni zajęcia odbywały się popołudniu, wszyscy jak zwykle byli obecni, nikt nie narzekał:). Byli obecni także Ci, który już w południe odebrali certyfikat potwierdzający odbyte lekcje i osiągnięty poziom:) Myślę, że sprawdziło się tu przekonanie, że kiedy się boimy, to sztywniejemy i tracimy dostęp do swojego potencjału. Natomiast postawa akceptacji sprawia, że rozwijamy skrzydła:)

Podsumowując

Był to bardzo intensywny czas, zmęczenie dawało znać o sobie. Jednak bilans jest zdecydowanie pozytywny. Biorąc pod uwagę pozostałe atrakcje, jak wycieczki, zwiedzanie, spacerowanie nad morzem, kąpiele w morzu czy hotelowym basenie, degustacja lokalnych przysmaków, robienie zakupów, wieczorne spotkania towarzyskie i wszystko inne, był to wspaniały wyjazd. Niewątpliwie pobyt na Malcie na długo pozostanie w mojej pamięci.



Ostatni dzień kursu !

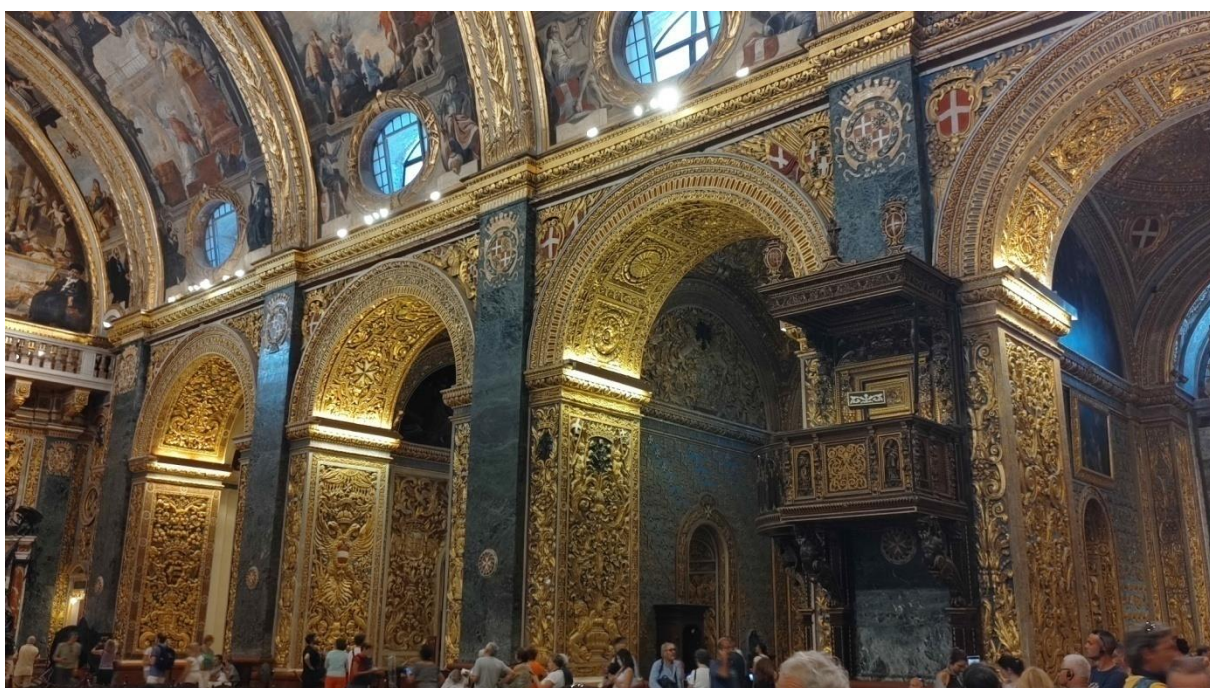




Po zajęciach oraz w weekendy zwiedzaliśmy Maltę ...

Valletta – stolica Malty

Katedra Św. Jana Chrzciciela – barokowa perła Malty (malowidła Matti Preti - sceny z życia św. Jana, posadzka wypełniona płytami nagrobnymi - jest ich ponad 400)





Pomnik zamordowanej 16.10.2017 r. w zamachu bombowym . dziennikarki Daphne Caruana Galizia.





Piękne uliczki i balkony

Rejs na Gozo





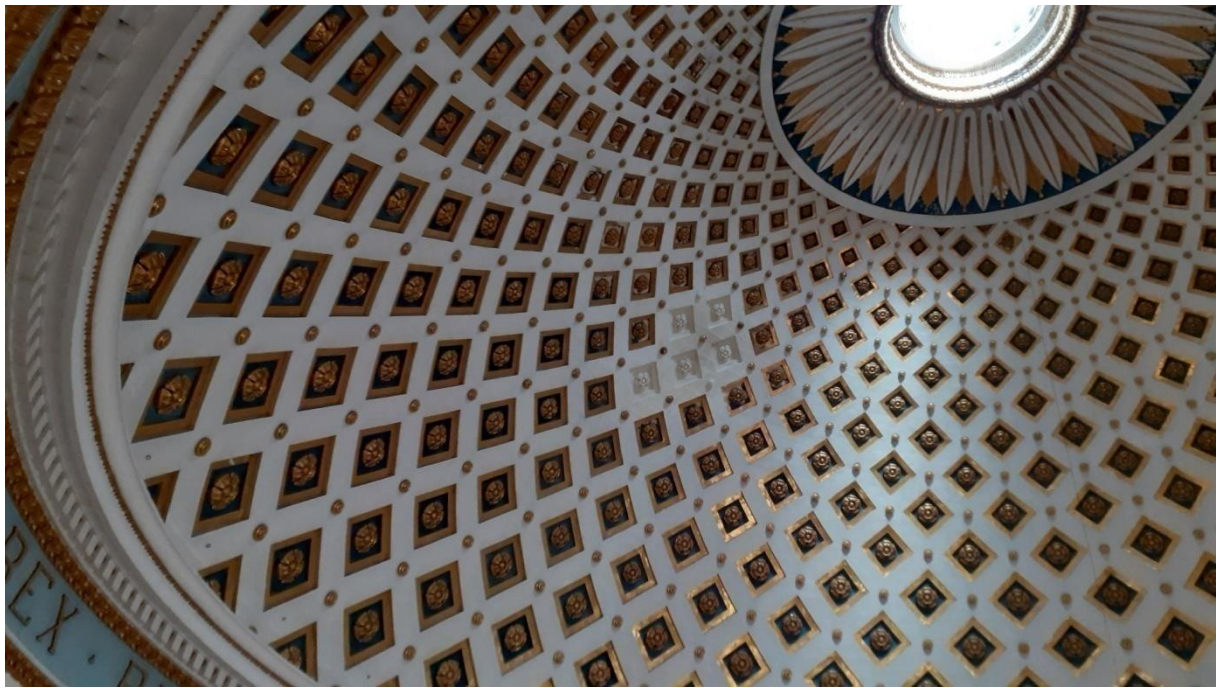
Gozo – Victoria (dawniej Rabat) Cytadela, Plac Wolności (Miejsce Spotkań), Bazylika św. Jerzego

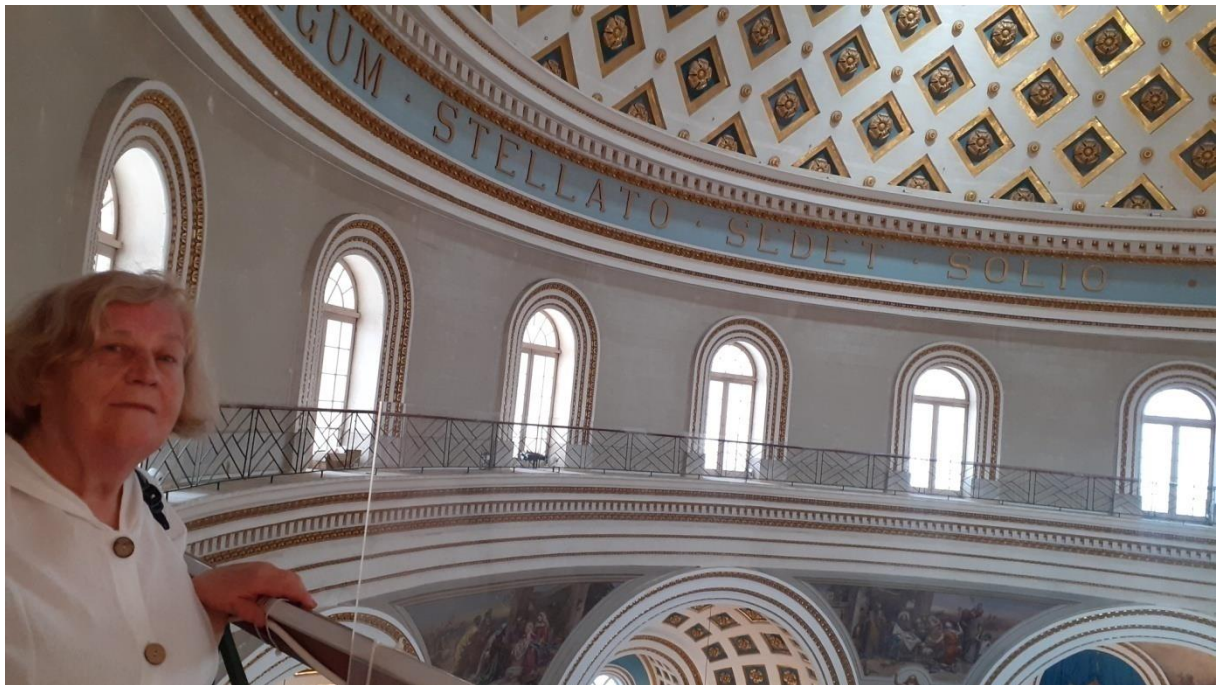




Mosta – Rotunda największa świątynia na Malcie p.w. Najświętszej Maryi Panny (święto 15.08), trzecia pod względem wielkości kopuła na świecie. W zakrystii znajduje się replika bomby, która spadła na świątynię w czasie II wojny światowej

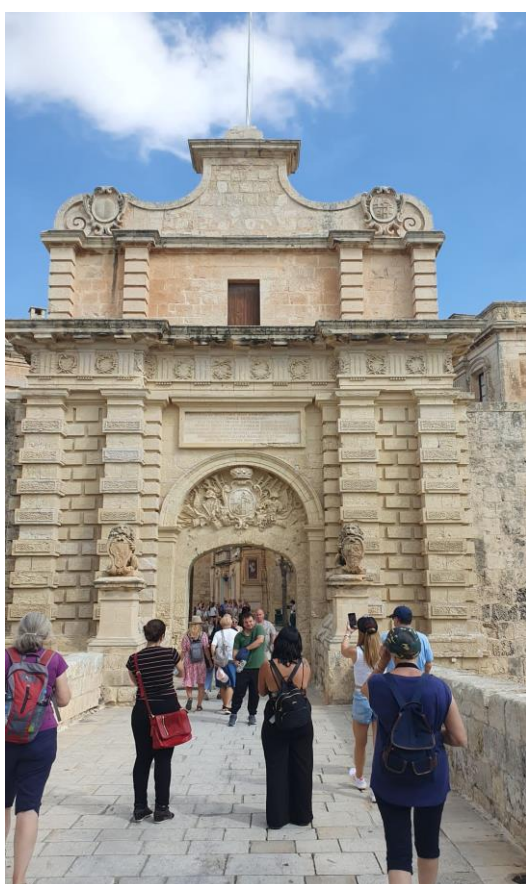








Mdina (miasto ciszy) – brama główna, katedra św. Pawła, Muzeum Katedralne, Muzeum Historii Naturalnej









Uliczka, przy której był hotel //





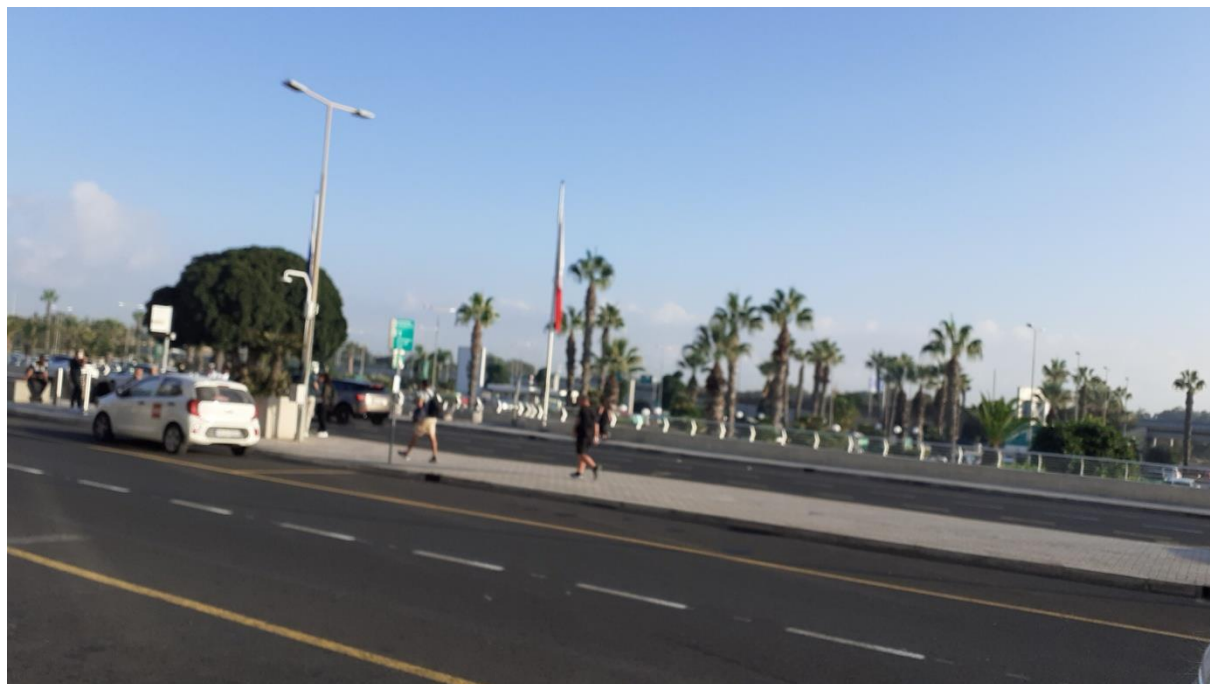
Smakowanie potraw maltańskich :







Ostatnie kroki na Malcie - teren przed wejściem na lotnisko



BYŁO SUPER !!!!

Opracowała Maria Baran – uczestniczka kursu grupa ELEMENTARY